Nr. 3. **Krosno,** dnia 1. lutego 1910. **Rok II.**

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 45 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości
drukarnia W. Lenika w Krośnie.

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30 halerzy.**

L. 1816. Krosno, dnia 20. stycznia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Zwracam uwagę Zwierzchności gminnych, Przełożeństw obszarów dworskich i Magistratu na obowiązującą nową ustawę łowiecką z 13/7. 1909, ogłoszoną w dz. ust. i rozp. kr. Nr. 2 z 10/1. 1910 i na rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy z 8/1. 1910 L. 365/pr. c. k. Namiestnika, ogłoszonem w dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 3 z 10/1. 1910 nadmieniając, iż ustawa ta wchodzi w życie dopiero w trzy miesiące po ogłoszeniu jej w Dzienniku ustaw krajowych.

Wobec nader ważnych postanowień tak ustawą jak i rozporządzeniem wykonawczem do tej ustawy objętych, winni tak pp. Naczelnicy gmin jak i pp. Przełożeni obszarów dworskich jak najdokładniej z niemi zaznajomić się.

L. 34874. Krosno, dnia 17. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież Wielebnych Urzędów parafialnych obu obrządków w powiecie.

Wszystkie narody otaczają czcią pamięć swoich przodków, a cześć tę objawiają w ten sposób, że nietylko osoby ich i czyny zachowują w swej pamięci, lecz także z szczególniejszą troskliwością przechowują i otaczają ślady ich życiowej działalności.

Widzimy, że każdy nawet najbiedniejszy człowiek, pragnie grób swoich ojców uczcić choćby najuboższym krzyżykiem i stara się następnie grób ten, zarówno jak i inne pamiątki po swych drogich od zniszczenia uchronić.

Tak zaś jak dzieci z czcią przechowują pamięć swoich rodziców, tak samo i naród cały powinien starać się, by pamiątki jego historycznej przeszłości gromadzić, starannie przechowywać i przed zniszczeniem chronić.

Jak powinien wychodźca wysyłać swoje zaoszczędzone pieniądze do domu?

(Ciąg dalszy).

Jeżeli adresat mieszka w większej miejscowości, to należy podać także ulicę i numer domu. Gdy formularz zostanie należycie wypełniony, ma go nadawca wręczyć razem z pieniądzmi urzędnikowi pocztowemu, od którego otrzyma potwierdzenie odbioru, które powinien starannie przechować, ponieważ potwierdzenie to jest dowodem, że nadał pieniądze. Amerykańska poczta przelicza dolary na naszą walutę według stałego stosunku 20²/₅ cent. = 1 K.

Oprócz tego musi nadawca zapłacić tanią należytość przekazową a mianowicie:

do 10 dolarów	.	8 cent.
ponad 10 do 20 dolarów	.	10 cent.
ponad 20 do 30 dolarów	.	15 cent.
ponad 30 do 40 dolarów	.	20 cent.

i t. d. za każde następne 10 dolarów albo część z tego o 5 cent. więcej.

Poczta amerykańska przyjmuje przekazy tylko do kwoty 100 dolarów.

Jeżeli nadawca chce wysłać większą kwotę, to musi wysłać kilka przekazów (n. p. na kwotę 190 dolarów, jeden przekaz na 100 a drugi na 90 dolarów).

2. Przekazy za pośrednictwem towarzystwa „American Express Company".

Towarzystwo „American Express Company" — które ma we wszystkich większych miastach Ame-

Zdarza się jednak niestety coraz częściej, że w czasach obecnych, kiedy interes pieniężny wszelkie inne szlachetniejsze uczucia zagłusza, ludzie — bądź to dla korzyści materyalnej, bądź też z nieświadomości lub braku zastanowienia się — niszczą piękne stare zabytki, wyrządzając tem samem wielką krzywdę swemu narodowi.

Dlatego to też ustawodawstwo zwróciwszy na to uwagę, wydało w tej sprawie kilka obowiązujących ustaw, względnie rozporządzeń i przepisów, a między niemi szczególniejszej wagi są postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z 21. lipca 1873. dz. u. p. Nr. 131, którem powołano do życia specyalną centralną komisyę do badania i zachowywania zabytków sztuki i pomników historycznych urzędującą stale we Wiedniu, a która ma za zadanie, pobudzać do coraz większego udziału w badaniu i zachowywaniu zabytków sztuki i pomników historycznych, ożywiać i popierać na tem polu działalność towarzystw naukowych i mężów, oddających się temu powołaniu w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych, nadto obznajmiać ogół z pamiątkami pozostałymi po naszych przodkach i poszczególnych plemionach i chronić te pamiątki dla ich chwały od zniszczenia i zatraty.

Komisya ta ma w rozmaitych stronach kraju swoich delegatów, czyli tak zwanych c. k. konserwatorów, których obowiązkiem jest czuwać nad ochroną dawnych zabytków w przydzielonych sobie okręgach. Ponieważ jednak tych konserwatorów jest niewiele, przeto ustawodawstwo odwołuje się do całej ludności, aby komisyę wymienioną w jej pracach wspierała.

Wspieranie to ogranicza się tylko na tem, żeby o każdej zamierzonej przebudowie lub odnowieniu starego kościoła, klasztoru, kaplicy, domu (w których znajdują się jakieś rzeźby lub napisy) o starych figurach świętych, obrazach starożytnych, wykopanych przedmiotach (np. urnach, monetach, starych orężach i t. p.) starych kamieniach grobowych lub pamiątkowych z napisami c. k. Starostwom donoszono, które ze swej strony zawiadamiać będą o tem odnośnego konserwatora. Konserwator wówczas osądzi, czy warto ów zabytek zachować i w danym wypadku zarządzi wszystko co potrzeba.

Wobec tego, oprócz ustnych informacyj w tym kierunku udzielonych pp. Naczelnikom gmin podczas sesyj wójtowskich w latach poprzednich, wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat miasta, jak niemniej wszystkich ludzi dobrej woli, aby o ile w ich okręgu nadybią tego rodzaju zabytki, zechciały zawsze o tem donosić tut. c. k. Starostwu, celem spowodowania odpowiednich zarządzeń.

Przypominam nadto pp. Naczelnikom gmin, że w myśl wyżej cytowanego rozporządzenia, jak niemniej rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13/2. 1875 L. 612, z 19/11. 1893 L. 3659 i 8/3. 1897 L. 3343, intymowanych okólnikiem Prezydyum c. k. Namiestnictwa z 10. maja 1904 L. 16732 ex 1903, są oni nietylko uprawnieni, ale pod osobistą odpowiedzialnością obowiązani, o każdej zamierzonej przebudowie starych budowli i gmachów c. k. Starostwu donieść.

Na niniejsze rozporządzenie zwracam szczególną uwagę Wielebnych Urzędów parafialnych obu obrządków i pp. Przełożonych obszarów dworskich w powiecie.

L. 34135. Krosno, dnia 16. grudnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu), Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

Rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z 23. listopada 1909 L. 19.773/pr., ogłoszonem w dz. u. i rozp. kr. Nr. 152 (Str. 257) z 1. grudnia 1909, unormowano

---

ryki swoje filie, zawarło z austryackim zarządem poczt umowę, mocą której zobowiązało się przesyłać pieniądze natychmiast i pewnie do austryackich poczt. Austryacka poczta wypłaca kwotę adresatowi, jak każdy inny przekaz.

Kto się zwróci do ajencyi towarzystwa „American Express Company“, aby tam nadać pieniądze, musi tak samo postąpić, jakby to uczynił, gdyby nadawał przekaz na poczcie. Oprócz tego musi dać ajencyi kartkę, na której ma być wypisany dokładny adres przekazu; jeżeli sam umie pisać, to powinien kartkę tę sam napisać, jeżeli zaś pisać nie umie, to powinien poprosić znajomego, aby mu tę kartkę napisał. Towarzystwo „American Express Company“ przyjmuje przekazy do kwoty 204 dolarów i przelicza je według tego samego stosunku co poczta, a więc $20^2/_5 = 1$ K.

Należytości przekazowe tego Towarzystwa są następujące:

do	10 dolarów .	5 cent.
ponad 10 do	20 dolarów .	10 cent.
ponad 20 do	30 dolarów .	12 cent.
ponad 30 do	40 dolarów .	15 cent.
ponad 40 do	50 dolarów .	18 cent.
ponad 50 do	60 dolarów .	20 cent.
ponad 60 do	75 dolarów .	25 cent.
ponad 75 do	204 dolarów .	30 cent.

a oprócz tego należytość w kwocie 10 cent. za każdy przekaz. — Od towarzystwa „American Express Company“ może nadawca żądać, aby mu dostarczyło pisemnego potwierdzenia, że pieniądze wypłacono rzeczywiście adresatowi. Za to potwierdzenie odbioru musi nadawca zapłacić przy nadaniu przekazu osobną należytość w kwocie 5 centimów. (D. n.)

warunki pod jakimi zagraniczni pracodawcy względnie ich pełnomocnicy mogą werbować w Galicyi robotników sezonowych dla własnego przedsiębiorstwa.

Zwracając przeto uwagę na postanowienia powyższego rozporządzenia, polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich, rozporządzenie to podać do jak najszerszej wiadomości stron interesowanych w sposób w gminie praktykowany i czuwać nad ścisłem przestrzeganiem przepisów w niem zawartych.

Nadmienić jednak przy tem muszę, iż wedle zasadniczych ustaw każdemu robotnikowi przysługuje prawo szukania sobie zarobku i zawierania umowy o pracę wedle upodobania.

Szukając pracy za granicą i zawierając kontrakty, robotnik może to uczynić albo porozumiewając się bezpośrednio z pracodawcą zagranicznym, lub też przez pośrednika.

Jeżeli jednak pośrednik taki z pośrednictwa robi dla siebie źródło zarobkowania w ten sposób, że dla różnych pracodawców bądź to na ich zlecenie, bądź też ofiarując im sam swoje usługi, zamawia (werbuje) robotników do pracy, w takim razie w myśl §. 21 a) ustawy przemysłowej, musi mieć do tego koncesyę na Biuro stręczenia robotników.

Zasady te ustawowo przekraczano u nas w ostatnich czasach przy wzmożonym niezmiernie ruchu emigracyjnym w dwojakim kierunku. Pojawiało się mianowicie wiele ludzi, którzy nie mając na to koncesyi, trudnili się na szeroką skalę pokątnem werbowaniem robotników i tworzyli sobie z tego źródło znacznych dochodów, a ukrywając się przed kontrolą władz, wyzyskiwali nieraz niemiłosiernie robotników i narażali ich na zawieranie krzywdzących dla nich kontraktów. Tworzyli oni silną konkurencyę publicznym Biurom pośrednictwa pracy i koncesyonowanym Biurom stręczenia służby i posad, a chociaż władze administracyjne i z obowiązku swojego i czyniąc zadość rezolucyom sejmowym, występowały przeciw takiemu pokątnemu stręczeniu, to pokątny werbownik przychwycony na gorącym uczynku wymawiał się, że nie czyni tego w sposób przemysłowy lecz jako pełnomocnik specyalny danego pracodawcy i wykazywał się zwykle wystawionem przez zagranicznego pracodawcę poleceniem zwerbowania robotników. Polecenie takie jednakże jakkolwiek nasuwało wątpliwości co do autentyczności wobec braku przepisów jak i przez kogo ma być wystawione i potwierdzone, musiały władze administracyjne w wielu wypadkach przyjmować jako autentyczne a tem samem utrudnione było ukaranie pokątnego werbownika.

Natomiast zdarzało się, że władze miejscowe pociągały gdzieniegdzie do odpowiedzialności karnej ludzi, którzy na mocy rzeczywistego pełnomocnictwa przybywali do kraju, ażeby dla pewnego zagranicznego pracodawcy zwerbować pewną oznaczoną liczbę robotników na oznaczony czas i oznaczone miejsce i c. k. Namiestnictwo musiało w drodze rekursów lub z urzędu, uchylać kary nałożone na takich uprawnionych pośredników.

Rozporządzenie obecnie wydane ma na celu więc, ażeby określić dokładnie zamawianie robotników przez zagranicznych pracodawców lub ich specyalnych pełnomocników, którzy nie udając się do publicznych Biur pośrednictwa pracy lub koncesyonowanych Biur stręczenia służby i posad, chcą sami zamówić sobie robotników i zawrzeć z nimi kontrakty. Pracodawcy tego rodzaju, czy też ich pełnomocnicy muszą według §. 2. ogłoszonego rozporządzenia wykazać się certyfikatem wystawionym lub też dla przedsiębiorstwa swego pracodawcy, a nadto certyfikat ten ma zawierać:

1) imię i nazwisko pracodawcy;

2) jego miejsce zamieszkania;

3) siedzibę i rodzaj przedsiębiorstwa;

4) liczbę robotników, którzy mają być zamówieni.

Jeżeli zamówienie ma być dokonane nie przez pracodawcę osobiście, to certyfikat ma ten także zawierać:

5) nazwisko pełnomocnika;

6) stwierdzać, w jakim stosunku służbowym lub zarobkowym pozostaje ten pełnomocnik do swego pracodawcy, tudzież

7) że pełnomocnik ten jest umocowany do zawarcia kontraktu służbowego.

Ostatni wreszcie ustęp §. 2. tego rozporządzenia podaje, iż do zawiadomienia robotników może być także upełnomocniony dawny, a przez pracodawcę ponownie do robót sezonowych przyjęty robotnik sezonowy (przodownik). Pełnomocnikiem może być albo urzędnik odnośnego pracodawcy, względnie oficyalista stale u niego zatrudniony albo przodownik, o ile zostanie przez pracodawcę ponownie zamówiony do pracy. W końcu rozporządzenie to przepisuje, iż certyfikat powyższy musi być przed rozpoczęciem zamawiania wizowany przez władzę polityczną tego powiatu w naszym kraju, w którym zagraniczny pracodawca czy też jego pełnomocnik zamierza zamawiać robotników.

Rozporządzenie to przewiduje także, w jakim wypadku władza tutejsza może odmówić wizy certyfikatu, a mianowicie, jeśli według danych okoliczności jest uzasadnione przypuszczenie, iż zamawianie przedstawia się jako stręczenie służby i posad nieuprawniono wykonywane w sposób przemysłowy.

Określając w sposób powyższy dokładnie zamawianie robotników przez zagranicznych pracodawców

lub przez ich pełnomocników, rozporządzenie c. k. Namiestnictwa kładzie tamę pośrednictwu wykonywanemu pokątnie w sposób przemysłowy.

Ktokolwiekbądź zatem w kraju naszym zamawia robotników do pracy za granicę, ten musi się wykazać albo koncesyą na biuro stręczenia służby i posad, lub też wystawionym w myśl powyższych warunków certyfikatem i to zaopatrzonym we wizę naszej władzy politycznej, inaczej podpada pod pojęcie pokątnego werbowania w sposób przemysłowy i tem samem naraża się na karę.

Rozporządzenie to wykonane ściśle przez nasze władze administracyjne, nietylko nie stawi żadnej przeszkody ruchowi robotników z naszego kraju na robotę sezonową za granicą, ale dla robotników tych powinno się stać skuteczną ochroną przed krzywdą i wyzyskiem, zaś prawa robotników szukania zarobku i zawierania kontraktów o pracę za granicą w niczem nie narusza i wyraźnie to zaznacza.

L. 33458. Krosno, dnia 12. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Ponieważ w ostatnich dniach zaszły wypadki zakwestyonowania paszportów z powodu braku na nich podpisu oglądacza zwierząt, a także z powodu tego, że napisy gmin w nagłówku uwidocznione zostały wyłącznie w języku ruskim, przeto odwołując się i przypominając tutejsze rozporządzenie z 10. grudnia 1908 L. 33077, ogłoszone w „Dzienniku urzędowym“ z 6/2. 1909. Nr. 3. nadmieniam, że prócz ruskich umieszczone muszą być w nagłówkach paszportowych także napisy w języku polskim, a to celem ułatwienia oryentowania się o prowenieneyi dotyczącego paszportu tak w obrocie handlowym jak i kolejowym.

L. 35418. Krosno, dnia 11. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych okręgu sądowego krośnieńskiego.

Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Krosno, zostało wydzierżawione spółce ugodowej, reprezentowanej przez Mendla Weissmana z Korczyny na bezwarunkowy okres lat trzech tj. od 1. stycznia 1910 do 31. grudnia 1912 za rocznym ryczałtem dzierżawnym w kwocie 1584 K.

O tem zawiadamia się Zwierzchności gminne w myśl odezwy c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku z 16/12. 1909 L. 23988 i wzywa się, aby pomienionego pełnomocnika Spółki ugodowej po myśli rozporządzenia gubernialnego z 12. sierpnia 1848 L. 60347 w miarę potrzeby wspierały. Do tego okręgu poboru podatku spożywczego należą następujące gminy: Bajdy, Białobrzegi, Bóbrka, Borek, Bratkówka, Chlebna, Czarnorzeki, Dobieszyn, Długie, Głowienka, Jaszczew, Jedlicze, Korczyna, Krosno z Guzikówką, Krościenko wyżne, Krościenko niżne, Krasna, Łężany, Machnówka, Moderówka z Białkówką i Budziszem, Męcinka, Niżna łąka, Odrzykoń, Piotrówka z Grabiem, Polanka, Potok, Rzepnik, Suchodół, Świerzowa polska, Szczepańcowa, Toroszówka, Targowiska z Widaczem, Ustrobna, Węglówka, Wojkówka, Wrocanka, Żarnowiec, Zeglce i Zręcin.

L. 2113. Krosno, dnia 26. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu), Przełożeństw obszarów dworskich i Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

W dniu 20. stycznia b. r. późnym wieczorem, wykryto w Dolinie międzynarodową bandę fałszerzy banknotów austryackich, a mianowicie Seliga Leibę Langera z Bolechowa, Noaaha Koppa z Dołżki, Mojżesza Adlera ze Stanisławowa i Leibę Selingera z Bołszowiec. — Przy rewizyi kuferka należącego do nich, znaleziono wewnątrz drugą skrzynkę, po otwarciu której stwierdzono, że jest to doskonale urządzony aparat elektryczny do sporządzania tak zwanych „Lichtpaus“-odbitek na drodze elektro-chemicznej. — Na dnie aparatu odkryto pięć schnących falsyfikatów po 1000 K., a nadto w torebce ręcznej prasę, pędzle, farby itd., zaś przy Leibie Selingerze pięć sztuk banknotów po 1000 K. pocztą mu nadesłanych, a te same co falsyfikaty numera noszących.

Zachodzi nadto uzasadnione podejrzenie, że na jarmarkach na bydło w okolicznych miastach i miasteczkach wiele takich fałszywych banknotów w obieg puszczono — zdaje się w ten sposób, że przez podstawionych handlarzy kupowano bydło, płacąc fałszywymi banknotami i odsprzedając towar za pieniądze prawdziwe a o ile stwierdzono, banda fałszerska przybyła do Doliny wprost z jarmarku w Kałuszu.

Zawiadamiając o tem Zwierzchności gminne (Magistrat), Przełożeństwa obszarów dworskich i Posterunki c. k. Żandarmeryi w myśl odezwy c. k. Starostwa w Dolinie z 21. b. m. L. 2[illegible]37, wzywam do bezzwłocznego przestrzeżenia tamtejszej miejscowej ludności przed oszustami, niewątpliwie bowiem przytrzymani w Dolinie fałszerze banknotów, mają rozgałęzione stosunki i spólników w całym naszym kraju.

L. 1745. Krosno, dnia [illegible]9. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Po sprawdzeniu spisów popisowych przez delegowanego Komisarza, wręczono [illegible] egzemplarz spi-

sów odnośnemu naczelnikowi gminy. — W myśl §. 30:1 p. w. w. I. cz. polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi), aby bezzwłocznie spisy te wyłożyły przez 8 dni w Urzędzie gminnym do dowolnego przeglądu i podały to do powszechnej wiadomości pisemnem obwieszczeniem lub w inny praktykowany tamże sposób.

Ogłoszenie to zawierać ma dokładne oznaczenie ośmiu dni kalendarzowych — tudzież lokal, w którym spisy do wolnego przeglądania będą wyłożone z dodatkiem, że każdego, który spostrzeże opuszczenie lub mylny wpis — albo b) chce podnieść zarzut przeciw prośbie o pozwolenie stawania poza właściwym powiatem poborowym lub o ulgę w dopełnieniu powinności służbowej — wzywa się, aby o tem doniósł władzy powiatowej.

Za dokładne wypełnienie niniejszego reskryptu czynię pp. Naczelników gmin (Burmistrza) odpowiedzialnymi.

L. 35602. Krosno, dnia 11. stycznia 1910.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie, tudzież Magistratu miasta i Zarządu szpitala powszechnego w Krośnie.

Wedle doniesień poszczególnych Władz politycznych, włóczą się po kraju wyłudzając datki na rachunek swych gmin przynależności, bądź też symulując chorobę zgłaszają się do tutejszo-krajowych szpitali, przez co gminy swej przynależności narażają też niepotrzebnie na obowiązek pokrywania kosztów leczenia, a to:

A) włóczęgi:

1) Winnicki Michał, urodzony w r. 1879, przynależny do gminy Sokołowa, powiatu podhajeckiego;

2) Klein Jan, 42 lat liczący, pomocnik piekarski, przynależny do Bennischa (Szląsk);

3) Jurisic Grgo, lat 45, zarobnik, przynależny do Zaravecchia (Dalmacya);

4) Flesatti Dominika, urodzona w r. 1873, przynależna do Mestriago (Tyrol);

5) Bracic Franciszek, urodzony w r. 1884, przynależny do Neukirchen (Styrya).

B) symulanci chorób:

1) Hammerlindl Jan, lat 24, przynależny do Krumau (Czechy);

2) Dragicevic Jeorim, lat 27, przynależny do Okucani, powiat Nowa Gradiska;

3) Kuric Rajko, lat 29, przynależny do Adasevci powiat Sid;

4) Zivanowic Lazar, lat 24, przynależny do Bosut, powiat Mitrovica;

5) Kralj Marko, lat 42, przynal. do Ozalj, pow. Karlowac;

6) Szabo Stefan, lat 39, przynależny do Harasdin, powiat Osiek;

7) Komendisz Matias, lat 25, przynależny do Probostdorf, powiat Floridsdorf;

8) Bacher Hubert, lat 39, przynależny do Pettau (Styrya);

9) Krupka Antoni, przynależny do Malec, powiat Chotebor;

10) Pitinac Roko, lat 28, przynależny do Gorjan (Kroacya);

11) Poznanowitz Józef, lat 26, przynależny do Bań, komitatu Baranya;

12) Widder Juliusz, lat 18, włóczęga, przynależny do Budapesztu;

13) Zatecalo Jan, lat 44 i

14) Prtljaga Szymon, lat 39, — przynależnych do Dubrave, powiat Ogulin;

15) Kasaj Róża, lat 20, włóczęga, przynależna do Nowa Raca, powiat Bjelovar;

16) Manfreda Józef, lat 27, przynależny do St. Lucia, powiat Tolmcin;

17) Sultes Józef, lat 49, przynależny do Nowego Gradiska;

18) Forjanec Lovro, lat 40, przynależny do Dolni Miholjac, powiat Virowitica;

19) Sudaric (Dragutin) Karol, lat 29, włóczęga, przynależny do Modrus, powiat Ogulin.

Polecam Zwierzchnościom gminnym, Magistratowi i Zarządowi szpitala powsz., aby żadnej z powyż wymienionych osób nie udzielały wsparć pieniężnych na rachunek gmin przynależności, względnie dostawiały ich (z wyjątkiem stwierdzonej nieodzownej potrzeby) do szpitala na leczenie, lecz w razie zgłoszenia się, odstawiły do najbliższego posterunku c. k. Żandarmeryi, celem zarządzenia w myśl ustawy o włóczęgostwie.

C. k. Starosta: *Czepielewski.*

Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w styczniu 1910.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych: leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Płonica	Krosno	12	1	1
	Korczyna	11	4	4
	Dukla	31	3	2
	Krościenko n.	17	3	2
	Iwla	10	10	5
	Wietrzno	15	1	1

Część nieurzędowa.

Przypominamy wszystkim naszym P. T. Prenumeratorom, że zaległą prenumeratę za rok bieżący w kwocie 5 Koron, należy nadesłać jak najspieszniej pod adresem c. k. Starostwa.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. W miesiącu lutym wolno polować na kozły (rogacze), cietrzewie i głuszce, dropie i pardwy, ptactwo błotne i wodne w ogólności. Na wilki, dziki i lisy wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. W lutym wolno łowić wszystkie gatunki ryb bez wyjątku. Nie wolno natomiast łowić raków, zarówno samic jak i samców. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** Jego Ces. i Król. Apostolska mość raczył najmiłościwiej posunąć dyrektora Kaspra Brzostowicza, państwowej szkoły realnej w Krośnie, do VI. klasy rangi.

— J. E. Pan Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Kazimierza Lenczewskiego c. k. koncypistą Namiestnictwa.

— Ks. Jan Niewczyk wikary w Odrzykoniu, przeniesiony został do Słociny.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** zorganizowała 1-klasową szkołę ludową w Smerecznem, oraz przyznała gminie Polanka zasiłek bezzwrotny w kwocie 13000 Kor. na budowę szkoły.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** załatwiła na plenarnem posiedzeniu, odbytem dnia 27. stycznia br. następujące sprawy:

1) Przyjęła do wiadomości sprawozdanie c. k. inspektora szkolnego okręgowego z wizytacyi szkół w Toroszówce, Żarnowcu, Komborni, Zeglcach, Podniebylu, męskiej w Iwoniczu, Cergowej i Jasionce.

2) Uchwaliła przyznać nauczycielom przypadające im dodatki pięcioletnie.

3) Uchwaliła przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wniosek na przekształcenie 2-klas. szkoły w Krościenku niżnem na 4-klasową, oraz wniosek na zorganizowanie szkół 1-klasowych w Draganowej, Głojscach i Piotrówce.

4) Uchwaliła zarządzić przeprowadzenie rozprawy konkurencyjnej o wyłączenie gminy Teodorówka ze związku szkolnego w Dukli i zorganizowanie w tej gminie osobnej szkoły.

5) Uchwaliła otworzyć z dniem 4. lutego br. 1-klasową szkołę w Bajdach z powodu dostarczonego przez tę gminę lokalu na umieszczenie klasy i mieszkanie dla nauczyciela i przenieść Rozalię Ciochoniównę z Potoka na posadę samoistnej nauczycielki w Bajdach.

6) Uchwaliła przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wniosek na udzielenie Wojciechowi Bobakowi w Komborni 6-miesięcznego urlopu i zamianować Emilię Nigborównę tymczasową kierowniczką 2-kl. szkoły w Komborni oraz przenieść Maryę Wojtyńską ze Zręcina do Komborni, zaś Anielę Nowakównę zamianować substytucyjną nauczycielką męskiej szkoły w Krośnie na czas choroby Tadeusza Bohaczyka, tudzież przenieść Eugenię Albinowską z Odrzykonia do 2-kl. szkoły w Potoku.

— **Kurs gospodarstwa domowego** dla gospodyń wiejskich otwarto 10. stycznia br. w Suchodole, staraniem Towarzystwa Kółek rolniczych. Otworzył go prezes Zarządu powiatow. Tadeusz Śmiglewski stosownem pięknem przemówieniem, wykazując cel i korzyści kursu w niem a też obowiązki uczestniczek. Do nauki zgłosiło się 60 uczenic. Dziekan miejscowy ks. Koleński błogosławiąc temu zbożnemu dziełu, zachęcał również do wytrwałości w pracy i do wzajemnego wspierania się.

Obecny na uroczystości Starosta Czepielewski wyraził radość, że w jego powiecie powstał jeden z pierwszych takich kursów i że tyle chętnych gospodyń zgłosiło się na kurs, a życząc „Szczęść Boże“ w pracy, zalecał dobry przykład też innym gminom. Imieniem Koła włościańskiego T. S. L. przemawiał miejscowy kierownik szkoły Marcin Żywar, a po wygłoszeniu przez gospodarza Mercika pięknego wiersza o miłości ojczyzny, zakończono tę inauguracyjną uroczystość, poczem zaczęła się prawidłowa nauka.

— **Szematyzm** Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1910, wyszedł w tych dniach nakładem c. k. Namiestnictwa i jest do nabycia we wszystkich Starostwach po cenie 7 K. za jeden egzemplarz oprawny w płótno.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 31. stycznia 1910 za 100 klg: pszenica od 27 K do 28 K, żyto od 21 do 22 K, owies od 16 K do 16 K 50 h, jęczmień od 15 K do 16 K, fasola od 27 K do 28 K, groch od 29 K do 30 K, bób od 16 K do 16 K 50 h, soczewica od 15 K do 16 K, proso od 19 K do 20 K, hreczka od 18 K do 19 K, kartofle od 4 K do 5 K. Siano za 100 klg. 6 K, słoma za 100 klg. 8 K.

Do L. Nam. XVI. 109/2.

OGŁOSZENIE.

Chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło część zapotrzebowanych dla c. k. obrony krajowej remont zakupić komisyjnie na wiosnę r. 1910 w Galicyi i na Bukowinie według następującego programu:

Pułk ułanów obrony krajowej Nr.	miejscowość komisyjnego zakupna remont			
1.	Radowce	3. marca	godzina	9. pp.
2.	Mielec	3. „	„	9. „
	Tarnów	5. „	„	9. „
	Rzeszów	7. „	„	9. „
3.	Sambor	3. „	„	9. „
	Przemyśl	11. „	„	9. „
5.	Mościska	3. „	„	9. „
6.	St. Bartlmä	28. lutego	„	9. „
	Tarnopol	3. marca	„	10. „
Dywizyi dalmatyńskich strzelców konnych	Miterburg	26. lutego	„	$8^1/_2$ „

Na zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont dla konnych oddziałów obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie mające ukończonych 4 lat aż do wieku 7 lat, miary 158—166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Konie takie własnego chowu i posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont kawalerzyckich będą zakupywane po cenie 700 K, a nadto przyznawane będą z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych miarodajnych stosunków w przeciętnej kwocie po 100 K. za konia.

Jednak tylko ci hodowcy otrzymać mogą premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie i wykażą dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty hodowane były w krajach reprezentowanych w Radzie państwa.

Gdyby który z hodowców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku konia, może wyjątkowo otrzymać od komisyi asenterunkowej zwłokę 14 dni, w którym to terminie dokumenta odnośne przesłać należy dodatkowo oddziałowi zarządzającemu remontowanie, poczem nastąpi wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Lwow, 14. stycznia 1910.

C. k. Namiestnictwo.

Edykta licytacyjne.

E 2427/9/5.

Na żądanie Szymona Friessa odbędzie się **dnia 18. lutego 1910 o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya $^{21}/_{104}$ części realności whl. 75 ks. gr. gm. Lubatowa. — Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2945 Kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 1864 Kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 29. grudnia 1909.

E 2474/9/5.

Na żądanie Emilii z Żołkiewiczów Rygiel odbędzie się **dnia 21. lutego 1910 o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności whl. 140 ks. gr. gm. Lubatówka. — Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1600 Kor.

Najniższa cena wynosi 1067 Kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 29. grudnia 1909.

E 1978/9/5.

Na żądanie Aleksandra i Anastazyi Baligrodzkich zastąpionych przez adw. Dra Müllera, odbędzie się **dnia 21. lutego 1910 o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya $^2/_{144}$ części realności whl. 3 i 4, $^1/_3$ części realności whl. 9, $^1/_6$ części realności whl. 10, 11, $^2/_4$ części realności whl. 569, całej realności whl. 498 ks. gr. gm. Myscowa. — Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 2128 Kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 1419 Kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 16. stycznia 1910.

E 1429/9.

Na żądanie Ozyasza i Maryem Treffów zastąpionych przez Chaima Treffa w Dukli, odbędzie się **dnia 21. lutego 1910 o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya $^6/_8$ części realności whl. 448 ks. gr. gm. Dukla objętych, dawniej Reginy (Rywy) Schörer i Mendla Schörera po $^3/_8$ części własnych, składającej się z parceli budowlanej. — Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 750 Kor.

Najniższa cena wynosi 375 Kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 8. stycznia 1910.

Kuratele.

— C. k. Sąd powiatowy w Dukli uznał Wasyla Oraza z Hyrowej umysłowo-chorym, ustanawiając jego kuratorem Pawła Didycza z Hyrowej.

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie uznał Eleonorę Telekównę z Krosna umysłowo-chorą i ustanowił jej kuratorem Eugeniusza Wierzbowskiego w Krośnie, zaś Stanisława Bobka w Długiem za marnotrawcę, ustanawiając jego kuratorem Teofila Trybusa z Długiego.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Lebiszczak.** **Z drukarni W. Lenika w Krośnie.**